

UMIEJĘTNOŚCI KLUCZOWE W KONTEKŚCIE REALIZACJI PROJEKTU GIMNAZJALNEGO

"Powiedz mi, a zapomnę,
Pokaż mi, a zapamiętam,
Pozwól mi zrobić, a zrozumieć"
Konfucjusz

Każdy, ko pracuje z dzieckiem niepełnosprawnym intelektualnie zdaje sobie sprawę, jak ważne w procesie edukacji i zdobywania nowych umiejętności przez naszych podopiecznych jest możliwość doświadczania czy przeżywania danych sytuacji. Każda z wykorzystywanych przez nas metod, mających na celu ich aktywizowanie, zmusza dzieci do podjęcia działań, rozwija ich kreatywność, uczy samodzielnego podejmowania decyzji czy, jak w przypadku pracy w grupie, brania odpowiedzialności za innych, ćwiczy umiejętność współpracy i komunikacji oraz empatię. Pokazuje, że większość umiejętności kluczowych, które „przepracuję na sobie” jestem w stanie zapamiętać i zrozumieć.

Spectrum metod aktywizujących wykorzystaliśmy realizując projekt gimnazjalny „Inny nie znaczy gorszy”. Celem naszych działań było przede wszystkim przeciwdziałanie dyskryminacji, zapewnienie równości szans oraz aktywne działania mające na celu przełamywanie stereotypów, a jednocześnie rozwijanie w naszych uczniach umiejętności kluczowych, wynikających z podstawy programowej.

Nasza ponad dwumiesięczna praca opierała się głównie na pracach w grupach, w których podzieliliśmy się zadaniami, by w efekcie zaprezentować swoje dokonania podczas finału projektu. Każdy z uczniów miał prawo wybrać zespół projektowy, w którym czuł się najlepiej i który był najbliższy jego zainteresowaniom. Dzięki temu mógł rozwijać swoje pasje i aktywnie włączyć się w działania, a także mieć realny wpływ na przebieg i finał projektu.

Przez cały ten czas zgłębialiśmy temat szeroko pojętej tolerancji, dyskutowaliśmy o dyskryminacji i stereotypach, które funkcjonują w naszym środowisku i świadomości. Staraliśmy się podać przykłady nietolerancji, z którymi sami spotykamy się na co dzień. Dzieliliśmy się uwagami i propozycjami, jak sobie radzić, jak reagować, gdy jesteśmy świadkami agresji czy odrzucenia. Uczniowie wskazywali również sytuacje z autopsji, kiedy

to oni sami czuli się „gorši”, zastanawiali się jakie były przyczyny ich wykluczenia i czy mogli liczyć na wsparcie innych. W naszych dyskusjach często pojawiały się również spostrzeżenia, że my sami nie zawsze mamy „otwarty umysł i serce”. Szukaliśmy źródeł naszej nietolerancji oraz sposobów i możliwości zmiany naszego myślenia i nastawienia.

Do naszych rozmów zaprosiliśmy także rodziców, którzy są dla swoich dzieci pierwszymi autorytetami, przekazującymi podstawowe wartości i wzorce zachowań. Wspólnie zastanawialiśmy się, gdzie jest granica tolerancji i jakie są skutki jej przekroczenia. Udało nam się znaleźć odpowiedź na pytanie, która jest chyba kwintesencją wszystkich wypadkowych: „granica tolerancji jest zawsze dobro drugiego człowieka”.

Z wniosków, które nam się nasuwały stworzyliśmy ankiety, pokazujące m.in. z jakimi przejawami nietolerancji spotykamy się najczęściej i czy sami jesteśmy otwarci na „inność”.

Efektom pracy twórczej gimnazjalistów były plakaty, które można było oglądać na korytarzach naszej szkoły, a także wykresy procentowe, ukazujące dane statystyczne i wnioski z naszych dyskusji.

Wspólnie stworzyliśmy również dokumentację w postaci zdjęć i filmów m.in. z zawodów sportowych i imprez tanecznych, mających zintegrować nas z uczniami z głębszą niepełnosprawnością intelektualną czy niepełnosprawnością sprzężoną oraz z przebiegu naszych działań (tworzenie prac plastycznych, próby spektaklu itp.). Działania uczniów nie ograniczały się jedynie do filmowania, ale co ważniejsze obejmowały montaż i tworzenie prezentacji multimedialnych.

Dzięki pracy zespołowej udało nam się również stworzyć spektakl teatralny, do którego, oprócz oczywiście samej gry aktorskiej, uczniowie zaprojektowali i wykonali dekoracje oraz rekwizyty potrzebne w scenografii. Podczas prac nad przedstawieniem szukaliśmy, omawialiśmy i interpretowaliśmy wspólnie teksty literackie, uczniowie adaptowali je do swoich potrzeb, by były bardziej zrozumiałe dla ich rówieśników. Dyskutowaliśmy nad granymi postaciami, zastanawialiśmy się wspólnie, co chcemy poprzez nich (ich wygląd, zachowanie, ruch sceniczny) przekazać. Ćwiczyliśmy „wchodzenie w rolę, interpretowaliśmy emocje i zachowanie bohaterów. Dużym wyzwaniem był również wybór odpowiedniej muzyki i oświetlenia, które oddałyby nastrój i klimat spektaklu. Każdy z występujących na scenie miał wpływ na przebieg tego, co działo się na scenie, jeszcze przed samym finałem, nanosiliśmy ostatnie poprawki, które miały podnieść jakość artystyczną przedstawienia.

Dzięki wspólnym działaniom odnieśliśmy sukces, niemierzalny żadną miarą: nie tylko zintegrowaliśmy się i zdobyliśmy nowe umiejętności kluczowe m.in. pracy w zespole oraz wspólne branie odpowiedzialności za końcowy efekt, ale co najważniejsze, odkryliśmy w sobie pokłady empatii i otwartość, o którą nawet się nie podejrzewaliśmy.

Anna Rusinek

Beata Wawrzyniak